

Masażyk do wierszyka "Konik"

Biega źrebaczek po łące wachając kwiatki pachnące.

Rodziec opukuje plecy dziecka opuszkami palców

Tu rosna stokrotki, maki, a tu kolorowe bratki.

poszczypujemy w różnych miejscach

Podchodzi klacz, jego mama

kroczy po plecach palcami

nosem go lekko dotyka.

lekko naciskamy jednym palcem

Konik do mamy się śmieje

rysujemy uśmiechnięta buzię

i dalej po łące bryka.

skoki nadgarstkami i palcami

Potem wieczorem w stajence, do mamy tuli się blisko,

przytulamy się

układa się do snu na sianie i chrapie jak wielkie konisko

naśladujemy chrapanie.